

Sygn. akt I.Ca 48/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie SO :	A. W. (1), C. O.
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. (2)**

przeciwko Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda A. W. (2) od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 5 grudnia 2016r. sygn. akt I C 1741/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że :

- w punkcie I zasądzoną kwotę 5000 zł (pięciu tysięcy złotych) podwyższa do kwoty 7500 zł (siedmiu tysięcy pięciuset złotych)

- w punkcie III zasądzoną kwotę 250 zł (dwustu pięćdziesięciu złotych) podwyższa do kwoty 300 zł (trzystu złotych)

- w punkcie IV kwotę 194,83 zł płatną przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa podwyższa do kwoty 292,25 zł , a kwotę płatną przez powoda obniża do 97,41 zł.,

oraz dodaje punkt V. o treści „ zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. W. (2) kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego”

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu przed sądem II-giej instancji , zaś w pozostałej części koszty procesu wzajemnie znosi.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I.Ca. 48/17

UZASADNIENIE

Powód A. W. (2) w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się zasądzenia kwoty 10.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26 lipca 2014 r. od kwoty 8.000,00 zł do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz towarzyszący mu ból i cierpienie w związku z wypadkiem z dnia 24 marca 2014 r. Nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 1741/15 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 250,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Suwałkach) tytułem brakujących kosztów sądowych kwoty po: 194,83 zł od powoda i pozwanego.

Podstawą powyższego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji:

Dnia 24 marca 2014 r. w S. pasażer pojazdu kierowanego przez P. A. W. uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał obrażeń ciała.

Sprawcą wypadku był kierujący samochodem J. K., którego pojazd był wówczas ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) Spółka Akcyjna w W..

Bezpośrednio po wypadku, A. W. (2), pozostawał w szoku, wezwał karetkę pogotowia, sam uznał, iż nie potrzebuje pomocy. Dopiero następnego dnia, w związku z odczuwanymi dolegliwościami i bólem zgłosił się do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) w S.. W/w zlecono wykonanie zdjęcia RTG, które niw wykazało złamań. Stwierdzono jedynie bóle okolicy mostowej oraz obojczykowej lewej. Przez pierwszy okres wymagał pomocy żony przy wykonywaniu czynności związanych z przyjmowaniem posiłków, czynnościami higienicznymi. Przez miesiąc miał usztywniony kręgosłup kołnierzem ortopedycznym, pił przez słomkę, nie mógł ruszać kręgosłupem. Silne dolegliwości bólowe trwały 3 – 4 tygodnie. Przyjmował leki i maść K..

A. W. (2) otrzymał zlecenie oszczędnego trybu życia. Mimo przyjmowania leków przeciwbólowych (K.) przyjmowany do okresu wakacyjnego dolegliwości nie ustąpiły, wobec czego udał się do (...) w S., gdzie stwierdzono ucisk na mostku oraz w okolicy żeber.

W wyniku wypadku doznał ogólnych potłuczeń, w szczególności stłuczenia klatki piersiowej, urazu kręgosłupa, lewego barku. Następstwa doznanych obrażeń dotyczą lewego barku i lewego stawu mostkowo – obojczykowego (deficyt ruchomości lewego stawu ramiennego i bóle, ograniczające czynności wymagające pełnej sprawności lewej kończyny górnej. W wyniku wypadku ograniczona została sprawność powoda do wykonywania cięższych prac fizycznych wymagających podnoszenia, unoszenia i przenoszenia przedmiotów wykonane badania obrazowe nie wykazały obecności zmian pourazowych w aparacie kostno – stawowym. W związku z doznanymi urazami przez pierwsze 3 tygodnie A. W. (2) miał ograniczenia w czynnościach ubierania się i spożywania posiłków. Przez 2 miesiące miał nieco ograniczone możliwości w wykonywaniu standardowych w życiu codziennym czynności lewą kończyną górną. Aktualnie nie wymaga żadnej pomocy innych osób.

Doznane urazy leczone było zachowawczo (lekami przeciwbólowymi, kołnierzem ortopedycznym, odciążeniem). Leczenie specjalistyczne trwało 2 miesiące. Kolejne wizyty w poradniach specjalistycznych miało charakter kontrolny i monitorujący wyniki rekonwalescencji A. W. (2) nie wymagał dalszego leczenia specjalistycznego, rokowania na przyszłość są dla niego pomyślne. Uzyskano całkowite wyleczenie stłuczenia klatki piersiowej, urazu kręgosłupa szyjnego. Pozostał niewielki deficyt ruchomości lewego stawu ramiennego, który może ustąpić samoistnie. Do dnia

dzisiejszego odczuwa uwieranie w barku przy podnoszeniu ciężarów, nie może podnosić rąk do góry, ani ciężkich rzeczy.

Dnia 22 lipca 2014 r. A. W. (2) zgłosił szkodę Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W..

Decyzją z dnia 20 października 2014 r. Towarzystwo (...) przyznało mu odszkodowanie w kwocie 1.102,96 zł, obejmujące kwotę 1.000 zł przyznaną tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 102,96 zł tytułem kosztów związanych z leczeniem obrażeń doznanych wskutek zaistniałej kolizji.

Przed wypadkiem powód nie miał żadnych urazów stawu i nie leczył się z powodu jego dolegliwości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 24 marca 2014 r., albowiem sprawca kolizji, w wyniku której obrażeń doznał A. W. (2), posiadał zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej zagranicznego zakładu ubezpieczeń. Istota sporu w sprawie sprowadzała się wyłącznie do wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi za doznaną krzywdę, ból i cierpienie.

Powołując się na art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Sąd Rejonowy podniósł, że zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Kompensacie pieniężnej podlega zatem krzywda, tj. niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, a więc w szczególności cierpienie, ból. Kompensata ma pozwolić na przezwyciężenie tych przykrych doznań. Służyć ma temu nie tylko udzielenie należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania krzywdy wyrokiem Sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień poszkodowanego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego.

Ustalenie zatem rozmiaru krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną rekompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy koniecznym jest uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości). Rozmiar zadośćuczynienia oprócz adekwatnej do doznanej krzywdy wysokości, musi przedstawiać nadto dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron. Istotnym elementem indywidualizującym jest przy tym wiek poszkodowanego.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, powód, na skutek kolizji z dnia 24 marca 2014 r. niewątpliwie doznał krzywdy. Przyznane zaś zadośćuczynienie przez pozwanego w kwocie 1.000,00 zł, zostało zaniżone. Nie jest ono nieadekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda.

W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał, że w wyniku wypadku powód doznał uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach samego powoda, jak też świadka W. W., dokumentacji medycznej z leczenia powoda oraz w opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii G. K..

Opinia biegłego G. K. wskazywała, iż w wyniku wypadku powód doznał ogólnych potłuczeń, w szczególności stłuczenia klatki piersiowej, urazu kręgosłupa, lewego barku. Następstwa doznanych obrażeń dotyczą lewego barku i lewego stawu mostkowo – obojczykowego (deficyt ruchomości lewego stawu ramiennego i bóle, ograniczające czynności wymagające pełnej sprawności lewej kończyny górnej. W wyniku wypadku ograniczona została sprawność powoda do wykonywania cięższych prac fizycznych wymagających podnoszenia, unoszenia i przenoszenia przedmiotów wykonane badania obrazowe nie wykazały obecności zmian pourazowych w aparacie kostno – stawowym. W związku z doznanymi urazami przez pierwsze 3 tygodnie A. W. (2) miał ograniczenia w czynnościach ubierania się i spożywania posiłków. Przez 2 miesiące miał nieco ograniczone możliwości w wykonywaniu standardowych w życiu codziennym czynności lewą kończyną górną. Aktualnie powód nie wymaga żadnej pomocy innych osób. Doznane urazy leczone były zachowawczo (lekami przeciwbólowymi, kołnierzem ortopedycznym, odciążeniem). Leczenie specjalistyczne trwało 2 miesiące. Kolejne wizyty w poradniach specjalistycznych miało charakter kontrolny i monitorujący wyniki rekonwalescencji. A. W. (2) nie wymagał dalszego leczenia specjalistycznego, rokowania na przyszłość są dla niego pomyślne. Uzyskano całkowite wyleczenie stłuczenia klatki piersiowej, urazu kręgosłupa szyjnego. Pozostał niewielki

deficyt ruchomości lewego stawu ramiennego, który może ustąpić samoistnie. Następstwem doznanych obrażeń powoda jest niewielkie ograniczenie ruchomości lewego stawu ramiennego, skutkującego powstaniem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Dodatkowo Sąd Rejonowy zważył, że stwierdzona u powoda choroba nadciśnieniowa nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 24 marca 2014 r. i ma ona charakter samoistny.

W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że zadośćuczynienie należne powodowi w związku z wypadkiem z dnia 24 marca 2014 r. winno kształtować się na poziomie 6.000,00 złotych. Ustalając zaś kwotę zadośćuczynienia na w/w poziomie należało ją pomniejszyć o kwotę wypłaconego już zadośćuczynienia w kwocie 1.000 zł, co dało kwotę 5.000,00 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach zapadło w oparciu o treść art. 100 k.p.c., albowiem powód wygrał proces w 50 %, a zatem winien on uczestniczyć w kosztach procesu (na które składają się opłata od pozwu, zaliczki na poczet opinii biegłych, wynagrodzenia fachowych pełnomocników, opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw) w takim procencie. Wobec tego pozwany jest zobowiązany zapłacić na rzecz powoda kwotę 250 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

O brakujących kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt II i IV wniósł powód A. W. (2), zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 445 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „krzywdy” i uznanie, że krzywdą, która wymagała zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie był jedynie uszczerbek w zdrowiu fizycznym powoda, błędne przyjęcie stopnia krzywdy fizycznej i uznanie, że zrekompensuje mu kwota ją kwota zasądzona w orzeczeniu Sądu I instancji nie poświęcając uwagi w wyroku ani w jego uzasadnieniu kwestii zdrowia psychicznego powoda, stresu oraz traumy której doznał na skutek wypadku drogowego, które także powinny być mu wynagrodzone w drodze zadośćuczynienia od pozwanego i w wyniku tego zasądzenie niewspółmiernie nieodpowiedniego zadośćuczynienia;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie dowolnej oceny dowodów, w konsekwencji dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że kwota 5.000,00 złotych będzie w stanie zadośćuczynić powodowi za doznaną podczas wypadku komunikacyjnego krzywdę i zrekompensować mu doznany ból i cierpienie psychiczne, z którym zmagają się do tej pory, podczas gdy kwota ta nie jest dla powoda wystarczająco odczuwalna ekonomicznie i nie jest adekwatna do doznanej przez niego krzywdy;

3) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) zbagatelizowanie wpływu doznanego przez powoda na skutek wypadku długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% na jego dalsze życie;

b) mylne przyjęcie, że do obecnie odczuwalnych konsekwencji wypadku komunikacyjnego, w którym powód został pokrzywdzony należy wyłącznie długotrwały uszczerbek na zdrowiu, podczas gdy powód boryka się ze stresem pourazowym i dolegliwościami w zdrowiu psychicznym, które utrudniają mu funkcjonowanie i mogą się okazać równie długotrwałe jak uszczerbek fizyczny.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w całości żądanej kwoty, ewentualnie - uchylenie wyroku pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz obciążenie pozwanego w całości kosztami procesu, a także zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację, pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż roszczenie z którym wystąpił powód wynika z regulacji przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Pozwany przy tym swojej odpowiedzialności nie kwestionował albowiem na etapie postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek zdarzenia z dnia 24 marca 2014 r.

Podkreślić należy, iż uprawnienie do przyznania zadośćuczynienia za krzywdę powstaje dopiero w przypadku doznania przez poszkodowanego uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia. Natomiast zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a jej niewymierny charakter sprawia, że ocena w tym zakresie winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy.

O wysokości zadośćuczynienia decyduje sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, Lex nr 1220559). Zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być więc symboliczna. Musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać także funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Suma ta powinna bowiem być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy - co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego.

Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji strona może skutecznie zakwestionować wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca. Co za tym idzie zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu następuje wtedy, gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia staje się aktualne wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 607/12, Lex nr 1223370).

Zauważyć także należy, że przy obliczaniu wysokości zadośćuczynienia nie ma możliwości stosowania jakichś mechanizmów, które by obliczały wysokość świadczenia i obowiązywały na użytek każdej sprawy, zważywszy na indywidualny wymiar krzywdy wyznaczony specyficznymi okolicznościami danego wypadku. Dlatego też wysokość zadośćuczynień przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać iż zdarzenie komunikacyjne, w którym w dniu 24 marca 2014 r. uczestniczył powód nie miało drastycznego przebiegu. W wyniku tego zdarzenia powód doznał ogólnych potłuczeń, w szczególności stłuczenia klatki piersiowej, urazu kręgosłupa, lewego i prawego barku, co w sprawie sporne nie było. Skutkiem w/w zdarzenia było zakłócenie funkcjonowania organizmu powoda przez okres dwóch miesięcy, które należało uznać za rozstrój zdrowia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. W związku z wypadkiem obniżona została sprawność powoda do wykonywania cięższych prac fizycznych wymagających podnoszenia, unoszenia i przenoszenia przedmiotów. Wprawdzie aktualnie nie wymaga on żadnej pomocy innych osób i nie wymaga dalszego leczenia specjalistycznego, jednak w dalszym ciągu mogą występować u niego niewielkie ograniczenia

ruchomości lewego stawu ramiennego wymagające zabiegów rehabilitacyjnych. Z zeznań powoda i przesłuchanego w sprawie świadka (żony powoda) wynika, iż następstwem wypadku komunikacyjnego, w którym powód uczestniczył był też lęk podczas jazdy samochodem, który utrzymuje się do dnia dzisiejszego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście przedstawionych powyżej okoliczności zadośćuczynienie przyznane przez Sąd Rejonowy zostało zaniżone, co w konsekwencji skutkuje naruszeniem art. 445 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej „sumą odpowiednią”, o której mowa w art. 445 § 1 k.c. jest kwota 8.500,00 zł. Kwota ta nie jest ani rażąco wygórowana, ani rażąco niska w stosunku do rozmiaru doznanych przez powoda cierpień na skutek rozstroju zdrowia w wyniku wypadku z dnia 24 marca 2014r. Zważywszy, na fakt iż pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 1.000,00 zł, należało zasądzić na jego rzecz kwotę 7.500,00 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. częściowo zmienił zaskarżony wyrok, a w pozostałym zakresie na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia, było stosunkowe rozliczenie kosztów procesu na zasadzie art. 100 k.p.c. Mając na względzie powyższą regułę Sąd Okręgowy uznał, że powód wygrał niniejszą sprawę przed Sądem I instancji na poziomie 75%, a pozwany – 25%. W związku z powyższym pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu związaną z uiszczoną opłatą od pozwu ($400,00 \text{ zł} \times 75 \% = 300,00 \text{ zł}$). W takim też stosunku procentowym powód i pozwany powinni zwrócić Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Suwałkach wydatki tymczasowo skredytowane w wysokości 389,66 zł, tj. powód w kwocie 97,41 zł ($389,66 \text{ zł} \times 25 \% = 97,41 \text{ zł}$), a pozwany w kwocie 292,25 zł ($389,66 \text{ zł} \times 75 \% = 292,25 \text{ zł}$). Na tej samej zasadzie (art. 100 k.p.c.) pozwany powinien zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego ($1.200,00 \text{ zł} \times 75 \% = 900,00 \text{ zł}$).

Uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego, o kosztach postępowania rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Cezary Olszewski